

Młodzi pływacy



16 kwietnia 2025 r., w Międzyrzeckim Ośrodku Sportu i Wypoczynku odbyła się wyjątkowa uroczystość. Z rąk dyrektora MOSiW, **Grzegorza Rydzanicza**, pamiątkowe ryngrafy, jako symbol uznania i wdzięczności – otrzymała dwójka wybitnych młodych pływaków: **Milena Żeno** i **Wiktor Judek**, reprezentujący sekcję **Aquarius MOSiW Międzyrzecz**, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Sportowymi w Międzyrzecku.

Obydwoje są zawodnikami, którzy już dziś mogą pochwalić się znaczącymi sukcesami na arenie ogólnopolskiej. Zdobywają medale, biją rekordy i nieustannie podnoszą sobie poprzeczkę. Ich pasja, determinacja i dojrzałość budzą podziw całej lokalnej społeczności. – *Jesteśmy z Was bardzo dumni* – mówił dyrektor G. Rydzanicz podczas spotkania, podkreślając, że wyróżnienie to nie tylko symbol uznania, ale również podziękowanie za zaangażowanie i wspaniałą postawę. – *Gratuluje z całego serca i dziękuję, że jesteście częścią naszej sportowej rodziny.*

Wyróżnienie nie mogło również ominąć osoby, która każdego dnia stoi za przygotowaniem i sukcesami młodych pływaków – trenera **Bartosza Wojtala**, na co dzień nauczyciela wychowania fizycznego w SP-1 w Międzyrzecku. – *Panie Trenerze, Pańska pasja, konsekwencja i ogromne zaangażowanie przekładają się nie tylko na wyniki sportowe, ale przede wszystkim na charakter i rozwój tych młodych ludzi. To właśnie Pan potrafił dostrzec w nich sportowy potencjał i z cierpliwością oraz fachowością poprowadzić ich drogą rozwoju sportowego* – podkreślił dyrektor G. Rydzanicz.

Nie zabrakło również ciepłych słów skierowanych do tych, którzy często pozostają w cieniu sukcesów, czyli Rodziców. – *Drodzy Rodzice, Wasza miłość, zaangażowanie i wiara w dzieci to fundamenty ich sukcesów. Bez Waszego wsparcia nie byłoby tych medali, uśmiechów i emocji, które dzisiaj świętujemy. To Wy stoicie w pierwszym rzędzie, gdy Wasze dzieci sięgają po sukces, ale także to Wy pierwsi wspieracie je w chwilach zwątpienia i zmęczenia* – dodał dyrektor MOSiW.

Uroczystość była nie tylko momentem uhonorowania sportowców, ale także pięknym świętem lokalnej wspólnoty – tej, która tworzy wyjątkową sportową rodzinę. Międzyrzecz ma powody do dumy – rosną tu młodzi mistrzowie!

Tekst i fot. Krzysztof Pawłowski



Kilimandżaro - na dachu Afryki (1)

„Pole, pole” - w dosłownym tłumaczeniu wolno, wolno. To najważniejsze przesłanie tanzańskich przewodników podczas wspinaczki na najwyższy szczyt Afryki - Kilimandżaro. Oprócz tego trzeba dużo pić, dużo jeść i jak najwięcej spać. Wszystko po to by uniknąć choroby wysokościowej.

Nasza przygoda rozpoczęła się 3 marca br. o 2 nad ranem. Wyruszyliśmy z Sulęcina z Michałem

na lotnisko Berlin Brandenburg wcześniej w obawie przed korkami, które zwłaszcza w poniedziałki lubią robić się na granicy. Na szczęście przejechaliśmy gładko. Po 1,5 godziny jazdy samochód zostawiliśmy na parkingu oddalonym kilka kilometrów od lotniska, skąd zostaliśmy podwiezieni pod sam terminal. Mieliśmy jeszcze 3 godziny do odlotu. Czas szybko nam zleciał na

wzajemnym sprawdzaniu, czy aby wszystko wzięliśmy. A lista "must-have" była spora. Podczas kontroli bezpieczeństwa zarówno Michała jak i mój bagaż podręczny trafiły do rewizji osobistej. U kolegi nic poważnego, natomiast u mnie obługa z małej bocznej kieszeni plecaka wyciągnęła... scyzoryk.

ciąg dalszy na str. 4

PŁYTKI CERAMICZNE PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK

STYL
ERAMIKA
SULĘCIN

www.stylceramika.pl

95 755 48 65



W numerze:

Kilimandżaro na dachu Afryki	str. 1, 4
Osadnictwo po II WŚ {konferencja naukowa}	str. 7
Lekkoatletyczne nadzieje olimpijskie	str. 12
Polsko-czeski desant	
w międzyrzeckich bunkrach	str. 14
Święto dumy i radości	str. 16

minął miesiąc

Immunitet nie jest mandatem bezkarności

Tytuł odnosi się do skandalisty europoła Brauna. Dodałbym jeszcze to i owo ale po co? Jaki jest, każdy widzi! Jak sobie z tym poradzi prokuratura? Zobaczmy. Smutnym jest, że Nowogródzki szef IPN nie zareagował na antysemickie oszczerstwa Brauna podczas publicznej debaty, wszak jego IPN jest do tego powołany. Najwidoczniej kandydatowi obywateli zabrakło suflera.

Durniów wszelkiej maści nigdy i nigdzie nie brakowało i nie będzie. Doradca Rezydenta w tv od przedstawicielki KO zażądał już w sobotę pokazania rachunków za wynajem hali przez Trzaskowskiego. Właściciel hali zapewne nie ma kasy fiskalnej jak w sklepie i fakturę wystawi najszybciej w poniedziałek, a rzecz dotyczyła imprezy piątkowej. Mają pisory chamski tupet i niedorozwój intelektualny.

Rezydent zamiast szukać spełnienia w relacjach z innymi, buduje je we własnym towarzystwie. Jako osoba autoseksualna odczuwa największą bliskość w relacji z

samą sobą. To że jest rozumującym inaczej to wiemy, ale żeby się z tym wszędzie obnosić... Przyzwyczailiśmy się, że Rezydent generalnie reaguje źle na rządowe działania. Jego ostatnie dni prezydentury wpisują się w retorykę kampanijną i polityczną. To jest zupełnie niepotrzebne.

Anżej, największy nieudany prawnik oraz etyk o empatii większej od Chrystusa wie najlepiej co jest cacy a co be! Ciekawe ile takich typów niesamodzielnych w pałacu utrzymuje? Co z nimi zrobi gdy pałac trzeba będzie przekazać następcy? Do lasu też nie wywiezie, bo nie wolno ich zaśmiecać. A i Paprotka zwiędnie...

Cycero mawiał: *Glupota nie jest przeszłością w robieniu kariery politycznej*. Rezydent potwierdza swymi wypowiedziami spostrzeżeniami tego wielkiego prawnika, mówcy i filozofa. Za ileś tam dni zejdzie ze świecznikami i mógłbym rzec złośliwie, że może mnie w... no, ale w tym momencie zacytuję coś z filmu Kingsajz - *Na pieszczoty trzeba zasłużyć...* Po drugiej turze

wyboru dedykuje mu słowa z piosenki – *Zegnaj Misiu...*

Obecnie Rezydent w żaden sposób nie odpowiada za to, co zrobił przez te lata swojej prezydentury, a robił rzeczy straszne. Złamał prawo m.in. podpisując przegłosowanie przez PiS ustawy, które wprowadzały zmiany w wymiarze sprawiedliwości. Odpowiedzialność przed Bogiem i historią to już przeszłość. W kilku krajach na świecie pociągnięto wiarołomnych Prezydentów do odpowiedzialności. Czas i u nas na to!

Wybory to wielka niewiadoma i wiadoma sprawa. Marszałek showman zażył sobie debaty z liderem wszystkich rankingów. Najpierw niech wejdzie na II miejsce w sondażach, a potem wołaj chłopie lepszego na debatę. Kogo będzie interesować konwersacja czwartego z pierwszym? Debatuj z Mentzenem, a potem z Nawrockim. Zbyt wybujałe Ego choć gadane to on ma.

Po co mu ta debata, już jedną zepsuł i dalej dąży te swoje mgliste obietnice a przecież w tym kraju prezydent prawie nic nie może i po co to klepanie narodowi głupot. Moralnie on na to nie zasługuje. Jak on się zachowuje w stosunku do koalicjanta i partnera rządowego to nie chce się go słuchać. Nie inaczej postępuje reprezentantka lewicy.

Metzen chyba nie cierpi na demofobię, jednak ucieka na hulajnodze od tłumy. Po poniedziałkowej debacie zorganizowanej przez Super Express kilka wpisów w sieci odnoszących się do tego kandydata z Zespołem Aspergera: *Gorzej już być nie może z jego głową, Glupawka w oczach, Tak się zachowuje osoba, która nie umie skleić pytania, Pajacyk pajacuje, 51 twarz Fafaua, Nic nie wiesz na temat polityki, Ktoś kto jest tak ograniczony ma tytuł doktora, I odjedzie na hulajnodze, Mentzen to prostak i efekciarz, Menel do lekarza psychiatry, Nagranie z 2015 roku. Nie zauważył, że czasy się zmieniły, Mentzen jest jednak kreatura umysłowa*. Wystarczy.

Debata okazała się platformą dla promocji radykalnych poglądów Brauna. Jego kontrkandydaci - *To zdrajcy i zaprzaczący. To przecież są nie Polacy, a lojalni eurokołchoźnicy. To są globaliści, klimatyści, pederasty. To oni rządzą dzisiaj miastem stołecznym Warszawą* - perorował. Obiecał ustawę o obcych agentach i wybadanie, jakie pieniądze zasilał Campu Polska) czy Macieja Maciaka. Ten ostatni podziwiał Putina. Moderatorzy nie protestowali. Reagowali za to inni kandydaci.

Warto także zauważyć, że Trzaskowski nie dał sobie włożyć na plecy przewinień rządu. Nie tłumaczył się z porażek Koalicji 15 października, które wytykali mu Zandberg, Mentzen czy nawet Hołownia. Zamiast tego sprawnie odpierał ataki i

punktował kontrkandydatów.

Hołownia próbuje budować się jako kandydat alternatywny wobec podziału KO-PiS. Jest jednak członkiem mainstreamu, zatem nie jest tak wiarygodny, jak był pięć lat temu. I nie ma do zaoferowania nic nowego. Natomiast dla tych dwóch lub trzech punktów procentowych być może ryzykuje relacje koalicyjne, które są kluczowe dla dalszego funkcjonowania Trzeciej Drogi.

Zandberg umywa ręce od odpowiedzialności, Mentzen to totalna niewiedza, a Hołownia współuczestniczy w rządzeniu i ma w ręku sporo narzędzi. Każdy dzień przynosi coś nowego,

Za Wielką Kałużą jak niektórzy nazywają ocean nie wszystko idzie jak walec. Ameryka sama wsadziła sobie kij w szprychy. Opublikowano zwroty Prezydenta USA w odniesieniu do dziennikarzy: *To fake news!, To nieprawda, Nie zgadza się, Macie fałszywe dane, Jesteście organem światowego lewactwa, To zemsta deep state, Następne pytanie poproszę*. I tak się skutecznie ignoruje dociekliwych dziennikarzy. Trzeba przyznać, że 47. prezydent USA opanował tę umiejętność do perfekcji. A to, że car z Kremla gra z nim w durnia to już inna sprawa. Jakich ma doradców Trump? Wystarczy śledzić media i wszystko jasne! Taki z niego Grzegorz Dyndała z komedii Moliera, bogaty chłop, który z próżności i snobizmu żeni się z córką uboższego szlachcica. Powiedzenie *Sam tego chciałeś, Grzegorz Dyndała* dotyczy cynicznych ludzi, którzy liczą na szybki zysk, ale ostatecznie zostają ukarani przez los. Czy któryś z prezydentów USA wspominał publicznie o całowaniu go w tyłek? Wypowiada się w różnym tonie, aby podkreślić swoją rolę. Dobrze, że nie krzyczy jak nasz... ale obaj mają świadomość spadku pozycji.

Wracając do tytułu felietonu, to kilku straciło już immunitety i co dalej? Po pierwszej turze wyborów będzie się można wielu spraw domyślać. Na razie mamy więźniów lub ofiary politycznej nagonki. Jeszcze się śmieją i drwią... Jeszcze.



Lech Malinowski
lechm47@wp.pl

Medyczne • Odkrycia Sportu • Wzrostemku wpraszam...

DZIEŃ DZIECKA

DNI MIĘDZRZECZA

FESTIWAL ROWEROWY

BOISKO ORLIK 01.06.2025
Wieliczka, Os. Kuselotkińskie godzina 11:00 - 18:00

ZAKRĘCONE ROWERY

8 NIETYPOWYCH ROWERÓW
KASKI DLA UCZESTNIKÓW
PRZESZKODY ROWEROWE
DESKA TRICKBOARD

MOBILNY SERWIS

REPERCJA SPRZĘT SERWISOWY
SMAROWANIE ELEMENTÓW
WYWOLANIE ŁUŻÓW
REGULACJE HAMULCÓW
REGULACJE PRZEWODNIKÓW
KONTROLA OŚWIENIA

www.mosiw.pl

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: Agencja Reklamy ROGRESS Adam Piotrowski, ul. Kościuszki 22a/3, 69-200 Sulęcín; Redaktor Naczelny: Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski. Współpraca: Andrzej Chmielewski, Beata Romanowska, Krzysztof Pawłowski i Joanna Jędrachowicz
Adres redakcji: ul. Kilińskiego 9, pok. 1, 69-200 Sulęcín, tel. 511 225 133, Adam.Piotrowski2@gmail.com; Oferta reklamy: tel. 511 225 133
Druk: Polskapresse Oddział w Poznaniu; Nakład: 8.800 egz.; Kolportaż: Agencja Reklamy PROGRESS

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZRZECZ: kolportaż wg wykazu na s. 2; **WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZRZECZ:** kolportaż poprzez sklepy spożywcze. **SKWIERZYNA:** RATUSZ ul. Rynek; EKO ul. Piłsudskiego, **SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY** ul. Piłsudskiego; **KIOSK RUCHU** ul. Piłsudskiego; **INTER MARCHE** ul. 2 Lutego. **PSZCZEW:** BIBLIOTEKA ul. Poznańska; **SEZAM** Sklep Spożywczy ul. Poznańska; **URZĄD GMINY,** ul. Rynek; **OLSTAF** Centrum Ubezpieczeń ul. Rynek. **BLEDZEW**

DNI MIĘDZYRZECZA

31.05 - 1.06
start o godz. 16:00

ULICA DŁUGA, NOWY ODCINEK DRÓGI

ŚWIĘTO MIĘDZY RZEKAMI 2025

31 MAJA



KAROLINA PIELOSIA



DJ TWINS
CHOJNACKIE



NATALIA SZROEDER



GROME

1 CZERWCA



KUBA SZMAJKOWSKI

AKTUALNE INFORMACJE:
FB: MORMIEDZYRZECZ






XXXII MIĘDZYRZECKA DZIESIĄTKA

VI BIEG WETERANA

DATA: 01.06.2025
GODZINA: 11:00
START: SPOD HALI MOSIW
Międzyrzecz, Os. Kasztelańskie 8A

BIEG ZALICZANY
DO CYKLU „3 DYSZKI”



1 CZERWCA 2025

www.mosiw.pl

REGULAMIN I ZAPISY MARATONCZYKPOMIARCZASU.PL



Zapraszamy na Dni Międzyrzecza!

Dni Międzyrzecza odbędą się 31 maja i 1 czerwca. Od kilkunastu lat obchodzone są jako Święto Między Rzekami, co nawiązuje do położenia miasta w widłach dwóch rzek - Paklicy i Obry

Święto Miasta po raz pierwszy w jego historii odbędzie się przy ulicy Długiej - koło powstającego tam nowego Osiedla Nad Obrą. W sobotę, 31 maja, wystąpi tam m.in. **Natalia Szroeder**, natomiast w niedzielę, 1 czerwca, **Kuba Szmajkowski**.

W drugim dniu święta, 1 czerwca, będziemy obchodzić także Gminny Dzień Dziecka. W programie wiele rozmaitych atrakcji dla najmłodszych mieszkańców gminy, ale także dla ich rodziców i nawet dziadków. Magiczny pokaz iluzjonisty Pana Bużki, wesołe miasteczko, kąpiele w pianie, festiwal kolorów liczne stanowiska artystów, rękodzielników i partnerów gminy, malowanie buziek - to tylko niektóre z nich.

Dni Międzyrzecza będą miały kilka sportowych akcentów. Między innymi bieg na dystansie 9.700 metrów Międzyrzecka Dziesiątka-Bieg Weterana, który odbędzie się w sobotę ze startem i metą koło hali sportowo-widowiskowej na os. Kasztelańskim.

Głównym organizatorem wydarzenia jest Międzyrzecki Ośrodek Kultury przy wsparciu Urzędu Miejskiego oraz gminnych instytucji. - Serdecznie wszystkich zapraszam - zaprasza burmistrz Remigiusz Lorenz.

Z okazji

Dnia Matki

wszystkim Mamom
składam najserdeczniejsze życzenia
zdrowia i wszelkiej pomyślności,
dumy i radości z pociech,
nieustającego uśmiechu i energii
oraz spełnienia
w życiu prywatnym i zawodowym.
Miłość, którą tak hojnie
obdarzacie innych,
niech wraca do Was
z podwójną siłą.

**Burmistrz Międzyrzecza
Remigiusz Lorenz**




ciąg dalszy ze str. 1

Kilimandżaro - na dachu Afryki (1)



Spotkanie całej ekipy przed hotelem



Początek naszej drogi - Machame Road, zwana również Whiskey Road



Pierwszy obóz pośród dżungli



Porterzy w pracy

biwakowego gotowania. W pierwszym dniu na kolację dostaliśmy smażoną rybę z ziemniakami z wody i gotowanymi warzywami.

Naszą największą bolączką był brak internetu. Wszyscy mieliśmy tanzańskie e-simy, ale żadna nie odbierała sygnału. Bolało nas, że nie mogliśmy dać znać naszym bliskim, że wszystko w porządku. Sytuacja zmieniła się w kolejnych dniach, gdy weszliśmy wyżej. Wtedy czasami łapaliśmy sygnał co pozwalało wysłać wiadomości, a nawet czasami pogadać. Przed pójściem spać każdy z nas otrzymał miseczkę z ok. 2 l wody. Tak już było codziennie i to razem z chusteczkami nawilżonymi musiało nam starczyć do celów higienicznych przez kolejne 5 dni. (cdn)

Spakowałem go tam podczas ostatniej wyprawy w góry i oczywiście o tym zapomniałem. Po jego wydobyciu praktycznie od razu pogodziłem się ze stratą, jednak ku memu wielkiemu zdziwieniu miły pan z obsługi stwierdził, że szczyryk jest mały i z uśmiechem go oddał.

Pierwszy etap podróży samolotem do Paryża minął szybko w małym, zgrabnym Airbusie A220-300. Dolecieliśmy prawie punktualnie, co miało duże znaczenie, bo na przesiadkę do samolotu do Tanzanii mieliśmy niecałą godzinę. Niestety, nie spisała się obsługa naziemna lotniska, bo przez 20 minut czekaliśmy na podstawienie "rękawa" do wyjścia z samolotu. Kolejne 15 minut w kolejce do oprawy paszportowej i zrobiło się nerwowo. Do następnego terminala na Paryż Charles de Gaulle musieliśmy z Michałem biec jakieś 1,5 km. Zaliczyliśmy więc przymusowy trening. Ostatecznie zdążyliśmy przez zamknięciem boardingu i mogliśmy zająć nasze miejsca w dużym, międzykontynentalnym Airbusie A350-900. Podróż z międzylądowaniem na Zanzibarze trwała długich 12 godzin. Na lotnisku Kilimandżaro byliśmy 15 minut po północy czasu wschodnioafrykańskiego, czyli o 22.15 naszego. Formalności związane z wizą i odprawą zajęły nam blisko godzinę. Przed lotniskiem czekał na nas nasz przewodnik i właściciel firmy organizujących wyprawę Saby. Niezwłocznie wyruszyliśmy w ostatni etap podróży do miasta Moshi. Byliśmy na miejscu po 2 nad ranem – 24 godziny od wyjazdu z Sulęcina. Po 5 godzinach snu ok. 8 nad ranem obudziło nas tętniące życiem miasto. Na ulicach setki tuk-tuków jadących w różne strony, przekrzykujący się sprzedawcy, reklamy puszczone z głośników i wszechobecny dźwięk klaksonów. Tak głośnej ulicy jak afrykańska wcześniej nie spotkałem. Po dość obfitym hotelowym śniadaniu (groszek z marchewką w sosie, pieczone banany i przepyszne mango, które razem z awokado będą nam towarzyszyć przez cały pobyt w Tanzanii) spotkaliśmy się z dwoma pozostałymi członkami wyprawy – Tomaszem z Zielonej Góry i Piotrem z Warszawy i o godz. 10 z naszymi przewodnikami oraz porterami. Porter, to angielskie słowo, które oznacza "tragarz". W przypadku wejścia na Kilimandżaro porterzy są obowiązkowi dla każdej wyprawy. Rząd tanzański zastrzegł, że na górę można wchodzić tylko z certyfikowaną lokalną firmą, a ta musi wynajmować ludzi to noszenia całego ekwipunku biwakowego. Biorąc pod uwagę biedę i ograniczone możliwości zarobkowania w Afryce, to doskonały sposób na stymulowanie zatrudnienia. Każdy z naszej czwórki uczestniczący w wyprawie miał przypisanych pod siebie 4 porterów. Dla nas byli to prawdziwi bohaterzy. Pokonywali tą samą trasę co my (oprócz samego ataku szczytowego z wysokości 4600 m. na który wyruszyliśmy tylko z przewodnikami), taszcząc na głowach i plecach po 30-35 kg bagaży. Były to nasze torby, namioty, żywność na 6 dni wyprawy i własne rzeczy.

Po ok. godzinie jazdy autobusem dotarliśmy do wioski Machame położonej na wysokości 1800 m, skąd mieliśmy wyruszyć trasą "Machame road" na szczyt. Ta droga, inaczej nazywana "whiskey road" uznawana jest za najtrudniejszą technicznie, ale jednocześnie za najbardziej widowiskową.

Dzień 1. Po dokonaniu wszystkich formalności i przepakowaniu się ok. 13 ruszyliśmy na pierwszy etap wędrówki. Trasa wiodła przez dżunglę. Ścieżka wiała się wśród wysokich drzew, pokrytych lianami i inną zwisającą roślinnością. Słyszeliśmy śpiew ptaków, ale rzadko jakiegoś widzieliśmy. Dość wysoka temperatura, ale także duża wilgotność powodowały, że oblewaliśmy się potem. W plecakach zawsze nieśliśmy zapas wody na cały dzień. Podstawowa zasada, żeby zapobiec chorobie wysokościowej (pierwsze objawy wysokości możemy odczuwać już powyżej 2500 m n.p.m.) to picie przynajmniej 4 l płynów dziennie. Oprócz tego należy dużo jeść, jak najwięcej spać, unikać palenia i picia alkoholu. No i główna zasada naszych tanzańskich przewodników – pole, pole. Po naszymu – wolno, wolno. Na duże wysokości wchodzi się bardzo wolnym tempem, kroczek po kroczku. Nasz organizm ma powoli dostosowywać się do mniejszej dostępności tlenu w powietrzu i niższego ciśnienia.

Żeby łatwiej się nawadniać w plecaku miałem specjalny 3-litrowy bukłak z wodą, tzw. CamelBak, z którego za pomocą wężyka mogłem co chwilę pociągnąć łyk wody bez konieczności zatrzymywania się. W ten sposób cały czas się nawadniałem i... regularnie musieliśmy opróżniać pęcherz. W połowie 11-kilometrowego odcinka złapała nas ulewa. W takich sytuacjach nieodzowna jest kurtka z dobrą membraną (w moim przypadku z goretexu). Dzięki niej po godzinie deszczu mokre były tylko spodnie (w głównym bagażu jeden z porterów niósł moje spodnie z membraną... Pomimo deszczu humory nam dopisywały i ok. godz. 18 dotarliśmy do pierwszego obozu Machame Camp. Nasze namioty stały już rozłożone. Po godzinie w specjalnym namiocie jadalnym kucharz zaserwował nam kolację. Każdy posiłek zaczynał się od zupy. Były to zawsze polewki ugotowane z proszku. Zwykle całkiem smaczne. Zapewne ich najważniejszym zadaniem było rozgrzać nasze żołądki. W przypadku właściwego dania nigdy nie mieliśmy powodu do narzekań. Kucharz wspinał się na wyżyny



Miało być zanurzyć się w strumieniu



Lava Tower na wysokości 4600 m



Droga przez dżunglę



Na dachu Afryki

Adam Piotrowski

INWESTYCJA I EDUKACJA W CZG-12

CZG12



Podsumowanie akcji "Zamień odpadki na kwiatki"

Akcja organizowana przez Celowy Związek Gmin CZG-12 ma na celu zbiórkę zużytego, małowabarytowego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii, ale przede wszystkim uświadomienie mieszkańcom, że każde urządzenie zasilane na prąd czy baterie to odpad, którego nie możemy wyrzucić do zwykłego kosza na śmieci! Pamiętać należy, że wspólnym elementem zużytych urządzeń jest to, że zawierają szkodliwe substancje: rtęć, ołów, kadm, chrom, f reon, związki niklu czy polichlorowane bifenyle. Nieprawidłowe ich składowanie czy pozostawianie w lasach może niekorzystnie wpływać na organizmy żywe. Prawidłowe użytkowanie sprzętów nie stwarza ryzyka, jednak zużyte, popsute sprzęty muszą być poprawnie zutylozowane. Mimo szerokiej edukacji wciąż elektroodpady trafiają do koszy na zmieszane odpady komunalne.

Szczególną odsłoną w tym roku miał ostatni dzień akcji, który odbył się w Torzymiu 26 kwietnia br. Wydarzenie było również podsumowaniem działań edukacyjnych związanych z projektem pt. "Modernizacja i rozbudowa placu do magazynowania odpadów w ramach PSZOK dla gminy Torzym". W ramach jednodniowej akcji zbierano małowabarytowy sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz baterie, a każdy mieszkaniec otrzymał pakiet informacyjno-edukacyjny o PSZOK, który z pewnością rozwieje wszelkie wątpliwości w kwestii segregacji odpadów problemowych: "Słownik poprawnej segregacji", magnes, ulotkę. W ramach działań edukacyjnych związanych z projektem postawiono także tablice informacyjne związane z inwestycją, edukacyjne na temat PSZOK oraz wykonano plakaty oraz

animację graficzną (FB, YT, www.czg12.pl). Podczas akcji, która odbyła się w sobotę 26 kwietnia br. przy Urzędzie Miasta w Torzymiu zebrano 860 kg małowabarytowego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz 40 kg baterii. Akcja prowadzona jest już od kilku lat przez CZG-12 i przyciąga coraz większą ilość mieszkańców. W tegorocznej edycji w Torzymiu mieszkańcy mogli też poszerzyć swoją wiedzę na temat ochrony środowiska dzięki pracownikom Nadleśnictwa Torzym, Parku Narodowego "Ujście Warty", Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Gdzie na co dzień można oddać zużyte sprzęty elektryczne i elektroniczne?

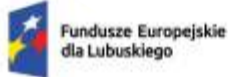
Podstawowym punktem przyjmującym ten rodzaj odpadów jest PSZOK – Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. W wielu miejscowościach PSZOK jest w obrębie gminy. Do PSZOK mieszkańcy mogą bezpłatnie oddawać m.in. przeterminowane leki, odpady budowlane, zużyte opony, meble czy właśnie elektrośmieci. W ramach działań edukacyjnych związanych z projektem "Modernizacja i rozbudowa placu do magazynowania odpadów w ramach PSZOK dla gminy Torzym" powstała animacja o tym miejscu (YT CZG-12, FB, www.czg12.pl). Mieszkańcy Torzymia również mogą więcej dowiedzieć o tym punkcie dzięki tablicy edukacyjnej, która została ustawiona przy ul. Reymonta 6 (plaża przy Orliku i Szkole Podstawowej w Torzymiu).

W ramach tegorocznej akcji "Zamień odpadki na kwiatki" zebrano ponad 2,5 tony zużytych sprzętów elektrycznych i elektronicznych oraz 339 kg baterii! Dziękujemy Gminie Sulęcín, Lubniewice, Łagów, Ośno Lubuskie i Torzym za wyznaczenie miejsc do organizacji wydarzenia.

Projekt "Modernizacja i rozbudowa placu do magazynowania odpadów w ramach PSZOK dla gminy Torzym" współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Lubuskiego 2021-2027. Priorytet 2 "Fundusze Europejskie na zielony rozwój Lubuskiego". Działanie 2.9 "Gospodarka odpadami".

Całkowita wartość projektu: 2.459.127,32 zł

Dofinansowanie: 1.690.896,92 zł



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



GABINETY STOMATOLOGICZNE "UŚMIECHNIJ SIĘ"

LEK. STOM. OLIMPIA RYWACKA-HARDYK

BLEDZEW
UL. KOŚCIUSZKI 16
880 388 862

LUBNIEWICE
UL. HARGERSKA 21
730 303 801

**PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI
ODPADÓW KOMUNALNYCH**

CZG12
CELNY ZWIĄZEK GMIN

CO MOŻNA ODDAĆ DO PSZOK?

- papier, tektura
- metale i tworzywa sztuczne
- szkło opakowaniowe (szkło, butelki, flakony po perfumach, opakowania po kosmetykach)
- opakowania wielomateriałowe (kartony po mleku i sokach)
- zużyte opony
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (ZSE)
- zużyte baterie i akumulatory
- odpady ulegające biodegradacji
- przeterminowane leki
- odzież i tekstylia
- meble i inne odpady wielkogabarytowe
- materiały budowlane i rozbiórkowe

PAMIĘTAJ!
Do PSZOK przyjmowane są nieodpłatnie wyłącznie odpady powstające w nieruchomościach zamieszkałych. Zabierz ze sobą dokument potwierdzający tożsamość i potwierdzenie uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy za bieżący okres rozliczeniowy.

GDZIE ZNAJDUJE SIĘ PSZOK?
Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych
Długoszyń 80, 69-200 Sulęcín
tel. 95 755 93 71



Abstrakcyjne krajobrazy

26 kwietnia w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury odbył się wernisaż, bez wątpienia inspirujących, obrazów olejnych - **Jerzego Górnego**, którego powitała i przedstawiła licznie przybyłym, **Ewelina Izydorczyk-Lewy**, dyrektor placówki.

Artysta pochodzi z Pszczewa i jest absolwentem koszalińskiego Liceum Sztuk Plastycznych i Studium Pedagogicznego w Gorzowie Wlkp., co pozwoliło mu pracować jako nauczyciel plastyki w szkole podstawowej. Swoją pierwszą wystawę rysunków "Fragmenty cywilizacji" (wystawioną w pszczewskim Domu Szewca) miał w 1987 r. Rok później wystawą obrazów olejnych i rysunków pożegnał się czasowo z Polską wyjeżdżając do Berlina Zachodniego. Tamże po

czterech latach prezentował swe obrazy i rysunki jako jeden z autorów na wystawie VVR Berek.

Na obczyźnie zafascynował się możliwościami grafiki komputerowej, która jako użytkowa towarzyszy nam stale. Ukończył prestiżową uczelnię w Niemczech i jako grafik komputerowy tworzył i tworzy nadal, jak i współpracuje z organizacjami międzynarodowymi, także polskimi, które związane są z oświatą.

Możliwości graficzne komputerów były zapewne inspiracją do pracy z farbami akrylowymi. Pięć lat wstecz rozpoczął tworzenie prac abstrakcyjnych, które od zawsze inspirują tak twórców jak i odbiorców.

Bogata seria obrazów (oczywiście bez tytułów) "Abstrakcyjne krajobrazy" była prezentowana na wernisażu. Artysta maluje na płytach MDF, które są płytami pilśniowymi, wykonanymi z włókien drzewnych, o średniej gęstości. To wg znawców pozwala to na większą ekspresję malarzką.

- Zabawa farbami jest fascynacją z uwagi nieskończone możliwości uzyskania kolorów i ich odcieni. mówi Jerzy Górny. - Moje obrazy nie mają tytułów, każdy indywidualnie może je nazywać. Abstrakcja jest wielką przestrzenią w odbiorze. Jako twórca nic nie narzucam w odbiorze, choćby poprzez tytuł, daję więc każdemu indywidualne podejście do moich dzieł. Tworzenie to również technika, technika wielowymiarowa. Farby to podstawa, jednak ich podkład, mieszanie czy użycie różnych narzędzi poza pędzlami to już kwestia doświadczeń podczas pracy.

Abstrakcja w malarstwie to nurt artystyczny, który odrzuca tradycyjne przedstawienie rzeczywistości na rzecz eksploracji form, kolorów, linii i tekstur. Jest to sztuka bezprzedmiotowa, skupiająca się na wyrazie emocji i odczuć artysty, a nie na naśladowaniu natury. Jako forma wyrazu, towarzyszyła człowiekowi od zawsze. Wernisaż był zatem doskonałą okazją do własnych refleksji podczas wizualnego odbioru obrazów.

Tekst i fot. L. Malinowski



WULKANIZACJA
LECH-GUM 24H
opony nowe i używane

Międzyrzecz
ul. Podbielskiego 1
teren hurtowni **GRENE**

Leszek Michalak
537 796 628

AUTOLAWETA
MECHANIKA POJAZDOWA

HAMULCE, ZAWIESZENIA, WYMIANA OLEJU,
INNE DROBNE NAPRAWY

537 796 628 24H

lekarz medycyny Artur Krysiak
Specjalista dermatolog-wenerolog
Specjalista alergolog

Gabinet
Sulęcín Batorego 3A

Aktualne dane
do rejestracji na stronie
www.dermatolog-alergolog.pl

Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej Sp. z o.o.

PGK
Międzyrzecz

ul. Reymonta 5, 66-300 Międzyrzecz
e-mail: biuro@pgk.miedzyrzecz.pl
telefon: 531 290 914

Pragniemy zaproponować Państwu nasze usługi w zakresie prac porządkowych, rozbiórkowych oraz pielęgnacyjnych, w zakresie terenów zielonych - koszenie trawników, pomoc w odśnieżaniu i zmiataaniu, strzyżenie żywopłotów, cięcia sanitarne i wycinka drzew.

! W OFERCIE POSIADAMY WYNAJEM WYSIĘGNIKA KOSZOWEGO 30m Z OPERATOREM !

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., zarządza Ośrodkiem Wypoczynkowym Głębokie, prowadzi PSZOK, jest administratorem Cmentarzy Komunalnych, targowiska miejskiego, a także zajmuje się pielęgnacją terenów zielonej miejskiej i utrzymaniem czystości.

! ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !

<https://www.facebook.com/PGKMCZ> <https://pgkmiedzyrzecz.pl/> <https://cmentarze.miedzyrzecz.pl/>

Osadnictwo po II Wojnie Światowej - perspektywa Regionu Lubuskiego

11 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu odbyła się bardzo ciekawa konferencja naukowa zorganizowana przez WiMBP w Gorzowie Wlkp., MOK w Międzyrzeczu i Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego pod patronatem honorowym IPN w Szczecinie, Marszałka Województwa Lubuskiego i Urząd Wojewódzki w Zielonej Górze.

Konferencję otworzył **Remigiusz Lorenz**, burmistrz Międzyrzecza, a gości przywitani: **Krystyna Pawłowska** - kierownik miejscowej BP i **Sławomir Szenwald** - dyrektor WiMBP w Gorzowie Wlkp.

Moderatorem spotkania był dr **Grzegorz Urbanek** z gorzowskiej biblioteki. W dwóch panelach referencji, a było ich jedenastu, przedstawili ciekawe tematy. Rozpoczął prof. dr hab. **Czesław Osękowski** z UZ, oceniający "80 lat Ziemi Lubuskiej jako nowego regionu na pograniczu z Niemcami (1945-2025)". Jako wykład wprowadzający był niezwykle ciekawy i także konkretny. Późniejsze rozmowy kularowe z profesorem jak i moderatorem spotkania potwierdziły konieczność prowadzenia dalszych badań tej najnowszej historii. Mity związane z kulturą przesiedleńców czy polityką ówczesnych władz - są złymi przekąźnikami, acz również trącą czasami przaśnym humorem akceptowanym przez kolejne pokolenia.

Referat dra **Grzegorza Wanatko** z Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze "Religia - czynnik adaptacyjny czy dezintegracyjny? Na przykładzie przesiedleńców z Akcji Wisła na Ziemi Lubuskiej" wśród obecnych potomków Łemków wywołał mieszane uczucia, ale też w tamtych czasach wszędzie było różnie.

Bardzo ciekawy był wykład dr **Katarzyny Zielińskiej** (Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego), która omówiła "Kolejarze jako organizatorów życia społecznego i osadnictwo kolejowe po 1945 r.". Temat sam w sobie jeszcze nie w pełni zbadany. Oczywiście prym wiedli kolejarze z Wielkopolski w odniesieniu do dzisiejszej północnej części lubuskiego, jak i kolejarze z tzw. Centrali czy Śląska - zajmując się trasą od Wrocławia ku Zgorzelcowi. W wielu już dostępnych opracowaniach pojawiają się wątki sporów z Rosjanami będącymi komendantami stacji kolejowych. Także wywożenia kolejowego sprzętu, i nie tylko, w głąb kraju czy dalej na Wschód.

Dr **Grzegorz Urbanek** przedstawił "Próbie nowego spojrzenia na osadnictwo wojskowe na Ziemi Lubuskiej". Jest wiele opracowań na temat osadnictwa, jednakże autor wyluskał z dostępnych opracowań i archiwaliów swoiste perełki. Co jest niezwykle cenne.

Dr **Natalia Gorzkiewicz** z Instytutu Zachodniego omówiła "Pionierki kultury na Zie-

miach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 r.". Materiały do referatu były cząstkowe z braku digitalizacji wielu periodyków, a nawet trudnym dostępem do bibliotecznych zbiorów archiwalnych, Stąd może pewne, acz słuszne, rozczarowanie obecnych.

"Analiza pamiętników osadników (1945-1950) z konkursów ogłoszonych w latach 1957 i 1966" przedstawiona przez **Wiktoria Gawłowicz** (Uniwersytet Zielonogórski) był swoistą gamą refleksji, żalów czy niespełnionych nadziei. Ale też i optymizmu, co również dr **Małgorzata Bukiel** (Instytut Zachodni) w swoim referacie przedstawiła.

Miłym akcentem był wykład **Katarzyny Sztuby-Fraćkowiak** z Pszczewa (pracownik Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. A. Kowalskiego) - "Działalność komendatury wojennej w Szpitalu Psychiatrycznym w Obrzycach (styczeń-grudzień 1945)". **Przemysław Oczyński** na przykładzie Rzepina i okolic omówił "Kościół rzymskokatolicki jako czynnik stabilizujący sytuację w regionie lubuskim po 1945 r.". **Wojciech Zachariasz** (UAM Poznań) omówił "Nowy początek na obcej ziemi osadników wsi Kowalów, tworzących życie społeczne i kulturalne".

Bardzo interesującym był wykład dra **Maksymiliana Frączkowiaka** o osadnictwie we wsi Chycina w pow. międzyrzeckim jak i zapowiedź wydania książki na ten temat w tym roku.

Referaty uzupełnione zdjęciami, reprodukcja archiwaliów czy statystycznych tabel ożywiały odbiorców. Kolorytu lokalnego nadały pytania zadawane przez publiczność lub konkretne uwagi i to jest niezwykle cenne, bo wymusza na organizatorach selekcję tematów jak i wymogi wobec referujących. Wielu miejscowych pasjonatów-regionalistów ma wcale nie mniejszą wiedzę niż naukowe autorytety. Konferencja potwierdziła, że warto stale dokonywać kwerendy w archiwach oficjalnych i prywatnych, bowiem wiele jeszcze faktów wartych jest pokazania. Z latami wiele legend czy tzw. półprawd staje się niebezpiecznymi, powielanymi stereotypami o czym już wspominałem.

Prowadząc rozmowy w kularach z referentami potwierdziły się, nie tylko moje wątpliwości, co do silnych nacisków Wielkopolski w dążeniu do ekspansji kulturowej, naukowej i gospodarczej ku granicy z Niemcami podczas tworzenia się naszego województwa. Nieco zaskoczony byłem brakiem zainteresowania konferencją naukową przez media szumnie mieniące się nośnikami informacji lokalnych. Cieszy, że organizatorzy zorganizowali to w Międzyrzeczu, ale smuci niezbyt duże zainteresowanie.

Tekst i fot. L. Malinowski



Otwarcie konferencji



Kularowa rozmowa z prof. dr hab. Czesławem Osękowskim



Uczestnicy konferencji



Katarzyna Sztuba-Fraćkowiak ma ciekawe pomysły godne realizacji



Znany międzyrzecki przewodnik turystyczny podczas dyskusji



Katarzyna Sztuba-Fraćkowiak



dr Katarzyna Zielińska - kolej to jej pasja



dr Maksymilian Frączkowiak



dr Grzegorz Urbanek moderatorem i referującym



PSZCZEW pełen możliwości

Rewitalizacja w gminie

We wrześniu 2024 r. Gmina Pszczew podjęła działania związane z opracowaniem Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Pszczew na lata 2025-2030. Poprzedni Program Rewitalizacji Gminy Pszczew na lata 2018-2023 przyjęty uchwałą Rady Gminy Pszczew dnia 30.08.2018 roku, wygasł z końcem 2023 roku.

Gminny Program Rewitalizacji jest podstawowym i strategicznym dokumentem w zakresie rewitalizacji obszaru zdegradowanego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb społecznych, gospodarczych, przestrzennych i środowiskowych. Jest on ważnym elementem procesu rewitalizacji, ponieważ w dokumencie tym rozstrzygają się losy obszaru znajdującego się w stanie kryzysowym i wskazanym jako obszar rewitalizacji oraz przyjmowane są istotne dla całego procesu konkretne zadania, które będą sukcesywnie realizowane. Dlatego też, bardzo istotnym aspektem skutecznego procesu rewitalizacji jest, aby na każdym etapie prowadzonych prac zaangażowana była społeczność lokalna, ponieważ rewitalizacja dotyczy przede wszystkim aspektów społecznych i prowadzić powinna do rozwiązywania zidentyfikowanych problemów oraz poprawy jakości życia mieszkańców i innych interesariuszy obszaru rewitalizacji.

Program będzie wyznaczał kierunki działań związanych z realizacją wizji obszaru rewitalizacji i osiągnięciem założonych celów, na podstawie którego prowadzona będzie koordynacja całego

procesu.

Reasumując powyższe, jest to wieloletni proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych gminy, poprzez podejmowanie działań w różnych sferach.

6 maja minął ostatni dzień konsultacji społecznych w Gminie Pszczew, nad projektem uchwały w sprawie wyznaczenia obszarów zdegradowanych i obszarów rewitalizacji gminy Pszczew. Projekt uchwały wraz z załącznikami, który został poddany konsultacjom społecznym przedstawiał następujące obszary:

1. Obszar zdegradowany:

1. Obszar funkcjonalny nr 1: PSZCZEW I ulice: Międzychodzka; Sikorskiego; Kościelna; Rynek; Jadwigi; Poznańska; Pasięka; Młyńska; Międzyrzecka; Strażacka; Parkowa; Słoneczna; Zamkowa; Różana; Świechocińska 1-5c,

2. Obszar funkcjonalny nr 4: Stołuń,

3. Obszar funkcjonalny nr 5: Policko, Borowy Młyn, Rańsko, Janowo.

2. Obszar rewitalizacji:

1. Obszar funkcjonalny nr 1 (w całości): PSZCZEW I (ulice: Międzychodzka; Sikorskiego; Kościelna; Rynek; Jadwigi; Poznańska; Pasięka; Młyńska; Międzyrzecka; Strażacka; Parkowa; Słoneczna; Zamkowa; Różana; Świechocińska 1-5c,

2. Obszar funkcjonalny nr 4: Stołuń, działki ewidencyjne nr: 290/9, 290/2, 290/3, 291 - tereny z przeznaczeniem pod rozwój turystyki campingowej, turystyki wodnej; działki ewidencyjne



Karolina Konopa, z-ca wójta gminy

nr: 360/11, 360/10, 360/12, 360/13, 360/4 - teren lokalizacji świetlicy wiejskiej wraz z jej rozbudową,

3. Obszar funkcjonalny nr 5: Policko, działki ewidencyjne nr: 64/19 - teren starego parku, działki nr 140/3, 140/5 - lokalizacja ujęcia wody wraz z sąsiadującym terenem, działki nr 62/2, 61, 60/7 świetlica wiejska, OSP, plac zabaw.

Zapraszamy Państwa do śledzenia kolejnych etapów tworzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Pszczew na lata 2025-2030, oraz do czynnego uczestnictwa w kolejnych konsultacjach.

Karolina Konopa, zastępca Wójta

Rocznica uchwalenia Konstytucji 3. Maja

3 maja, 12.00, na placu przed UG nielicznie zebranych powitał **Konrad Kiona**, przewodniczący Rady Gminy Pszczew w towarzystwie **Karoliny Konopa**, wicewójta gminy oraz kilku radnych. Dzień to szczególnie, bowiem przypominał K. Kiona o uchwaleniu majowej konstytucji z 1791 r. Pierwszej konstytucji w Europie i drugiej po amerykańskiej.

Jako jedyni, poza oficjalnymi samorządowymi, kwiaty złożyli członkowie Klubu Seniora w Pszczewie. Młodzież zapewne na wycieczkach, inni na weekendowych wożach. Zwykła proza życia.

Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie - to słowa Jana Zamoyskiego, które podkreślają, że przyszłość państwa zależy od wychowania młodych pokoleń. Sentencja ta podkreśla, że jakość edukacji i wartości, które przekazujemy młodzieży, mają ogromny wpływ na to, jakie społeczeństwo i państwo się stworzy.



Rozmowa z przewodniczącym Gminy Pszczew



Czy pełniona funkcja satysfakcjonuje? Takie pytanie zadałem **Konradowi Kionie**, przewodniczącemu Rady Gminy Pszczew.

Praca czy działanie w strukturach samorządu, bo różnie jest to przez społeczność nazywane, nie jest mi obcą. Po bardzo trudnym okresie na początku kadencji, co jest oczywistym przy zmianie wójta, teraz z perspektywy roku patrzę na działalność samorządową bardzo pozytywnie. Żadna inwestycja w gminie z realizowanych i planowanych nie została zatrzymana. Wszystko jest prowadzone zgodnie z planem i uważam, że w dobrym kierunku. Jako przewodniczący zwołuję sesję, ustalam porządek obrad, tutaj wspomagają mnie zastępcy, planuję pracę rady i czuwam nad jej realizacją. Jak

wspomniałem wszystko zmierza we właściwym kierunku, to trudno nie być usatysfakcjonowanym.

Co jest najważniejszym w rozwoju gminy? – Rozwój gminy musi być zrównoważony, bo w samorządach o to chodzi. Nie może być faworyzowana jedna miejscowość. W radzie są wybrani reprezentanci miejscowości gminy jak i samego Pszczewa. Moją rolą jest umiejętność w jednoczeniu radnych a nie jest to łatwą rzeczą. Każdy chce jak najwięcej uzyskać dla swojego sołectwa, czyli dla siebie, bo taka jest od zarania dziejów. Wydatki muszą się równoważyć z zaplanowanymi możliwościami gminy.

Często do budżetów wprowadza się niezaplanowane wydatki... – Bywa tak, szczególnie gdy są możliwości uzyskania dofinansowań lub nagłej potrzeby. Tak było w przypadku zakupu samochodu dla OSP w Pszczewie. Poprzednicy nie zaplanowali tego, a jednak potrafiłmy spiąć budżet. Nie znam gminy w kraju, która nie ma różnej wielkości deficytu.

Wszedł Pan wraz kilkoma radnymi z ugrupowania wyborczego, które akurat nie ma kierującego, podobnie jak inni z komitetu wyborczego byłego włodarza gminy. Zatem zapytam wprost – Jak się wzajemne relacje układają?

– W moim wystąpieniu po wybraniu na przewodniczącego rady powiedziałem, że zrobię wszystko aby nie dzielić ale jednoczyć radę. Widzę, że dobro gminy leży na wszystkim na sercu. Brzmi to

może banalnie, ale tak jest w rzeczywistości. Zbyt jaskrawych animozji nie ma, a brak czasami w pełni poparcia jest znane w demokratycznym zarządzaniu. Przy, nazwijmy to wielkich zadaniach dla gminy, na problemy pomiędzy nami nie natrafiam. I to cieszy.

Na koniec rozmowy – Czy ma Pan jakiś nowatorski pomysł godny wprowadzenia?

– Oczywiście, każdy ma kopalnię pomysłów. Aktualnie rozważam, kiedy je przedstawić. Za wcześniej – można go spalić, za późno to musztarda po obiedzie jak się mawia. Trzeba trafić w chwilę potrzeby jak i stworzyć odpowiedni klimat. Musi być akceptowany przez lokalną społeczność. Osobiście uważam, że kuleje system opieki społecznej. Przepisy nie zawsze są adekwatne do realiów. Aktywizacja środowiska osób wykluczonych czy będących w trudnej sytuacji materialnej jest rodzajem wyzwania dla wszystkich samorządów. Dla wszystkich mieszkańców gminy priorytetem jest zdrowa woda. Pod tą nazwą wszystko się kryje łącznie z oczyszczalnią. Dlatego musieliśmy dokonać pewnych przesunięć w budżecie, aby niwelować te problemy w gospodarce wodno-ściekowej. Niebawem pojawią się problemy opieki zdrowotnej, bowiem nasz lekarz odejdzie na emeryturę, więc już musimy szukać następcy, co nie jest łatwą sprawą, podobnie jak lepszy dostęp do specjalistów. Na razie hasłowe tematy są dla mnie inspiracją do działania. Marzeniem moim jest rozwiązanie systemu komunikacyjnego, ale jest to temat rzeka...

Rozmawiał L. Malinowski

Przebudowa drogi gminnej w Silnej

Trwa realizacja zadania pn. "**Przebudowa drogi gminnej nr 004415F w miejscowości Silna**", które prowadzone jest w formule "zaprojektuj i wybuduj". Inwestycja obejmuje kompleksową modernizację odcinka drogi o istotnym znaczeniu dla mieszkańców miejscowości Silna.

Prace projektowe zostały zakończone, a obecnie trwają procedury związane z uzyskaniem wymaganych pozwoleń administracyjnych.

Zakończenie prac budowlanych planowane jest na sierpień 2025 r.

Wartość całej inwestycji wynosi 1.998.750,00 zł, z czego aż 1.958.775,00 zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Inwestycja znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo mieszkańców Silnej oraz innych użytkowników drogi.

Międzyrzecz pamiętał o ważnej rocznicy



Z okazji 80. rocznicy zakończenia Drugiej Wojny Światowej dowódca stacjonującej w naszym mieście 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej gen. bryg. **Sławomir Kocanowski** i burmistrz **Remigiusz Lorenz** złożyli kwiaty oraz zapalili znicze przed Pomnikiem Weteranów na Podzamczu.

Druga Wojna Światowa pochłonęła – według różnych źródeł – od 50 do 80 milionów ofiar. – *Dziś świętowaliśmy 80. rocznicę jej zakończenia. To bardzo ważna data nie tylko w historii Polski, ale również całego świata* – zaznacza burmistrz Remigiusz Lorenz.

Po złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy przed Pomnikiem Weteranów dowódca "siedemnastej" i burmistrz spotkali się z mieszkającym na Podzamczu 94-letnim **Janem Plebankiem**, który w czasach Drugiej Wojny Światowej był żołnierzem Armii Krajowej. Po jej zakończeniu podjął walkę z komunistycznym reżimem i założył podziemną organizację "Lwie Gniazdo". Został aresztowany i po fasadowym procesie, skazany na dziewięć lat więzienia. Po wyjściu na wolność przez wiele lat był szykanowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Przed dwoma laty Rada Miejska uhonorowała go tytułem Zasłużony dla Gminy Międzyrzecz.

Po rozmowie z J. Plebankiem gen. S. Kocanowski i R. Lorenz przeszli do ratusza, gdzie rozmawiali o współpracy między gminą i 17 WBZ oraz planowanych obchodach Święta Brygady. – *Brygada jest największym zakładem pracy w Międzyrzeczu, a jej żołnierze i ich rodziny aktywnie uczestniczą w życiu gminy* – zaznacza burmistrz.

RAFAŁ TRZASKOWSKI

2025

WYGRA CAŁA POLSKA!


KW Kampania na Prezydenta RP Rafał Trzaskowski

Rafał Trzaskowski ma plan na Polskę. Przedstawia go mieszkańcom wsi, miasteczek i miast w całej Polsce – stojąc pomiędzy nimi, a nie za murem ochroniarzy czy niedostępną dla ludzi mównicą. Bo to jest Wasz kraj i Wasz prezydent!

Centralny Okręg Przemysłowy, Pakt dla Bezpieczeństwa, Patriotyzm Gospodarczy, Prezydencki Fundusz Inwestycyjny, Deregulacja, Zdrowy rozsądek w życiu codziennym - to wszystko nie są hasła, ale naszpikowane konkretnymi programami, które proponuje Rafał Trzaskowski. Nie na odległość, ale w bezpośredniej rozmowie z Polakami. Czy boi się trudnych pytań? Nie! Rafał prosi o nie podczas spotkań, bo tylko wtedy rozmowa jest szczerą. A on chce być i jest szczerzy z Polakami.

Opowiadacie mu o swoich problemach. Tak jak np. rzemieślnicy z Ko-

nina! Pasja, serce, koronkowa robota - w samym sercu tego miasta działa wyjątkowy zakład szewski i kaletniczy, prowadzony przez panią Ewę. To mała, rodzinna firma z tradycjami i ogromnym zaangażowaniem w każde zlecenie. Buty, paski, walizki - wszystko tu dostaje drugie życie. Rafał Trzaskowski odwiedził pracownię i nie krył podziwu. - *To właśnie tacy ludzie budują polską gospodarkę. Tu jest fach, tu jest pasja, tu jest serce!* - mówił z uznaniem. Na pożegnanie pani Ewa ujęła go jednym zdaniem: - *Postarajcie się, wierzę w Pana* - podkreśliła. A Prezydent nie zawahał się ani chwili. - *Ma Pani moje słowo!* - odpowiedział.

Z kolei w Pyrzycach w Dniu Sołtysa zwrócił się do wszystkich rolników: - *Dzisiaj prezydent może też odgrywać rolę wielkiego promotora polskiej żywności. Powinien dbać o to, by polska żywność mogła być sprzedawana na całym świecie, co oznacza również ochronę naszego rolnictwa* - tłumaczył. - *To nie są jakieś tam piękne słowa - to konkretna obietnica wsparcia dla tych, którzy są cichymi bohaterami codzienności - rolników, rzemieślników, wszystkich Polaków, którzy pracują i chcą, by ta praca przynosiła im efekty. Bo właśnie tu jest Polska. Ta prawdziwa, blisko ludzi.*



Grand Prix Międzyrzecza i Powiatu Międzyrzeckiego



29 kwietnia 2025 r. na Stadionie Miejskim w Międzyrzeczu odbył się mityng lekkoatletyczny pn. Grand Prix Międzyrzecza i Powiatu Międzyrzeckiego Szkół Podstawowych i Średnich. Patronat nad zawodami objął Starosta Powiatu Międzyrzeckiego oraz Burmistrz Międzyrzecza.

Organizatorami wydarzenia byli: Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu, Gmina Międzyrzecz, Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Skwierzynie, Liceum Ogólnokształcące im. Heliodora Święcickiego w Międzyrzeczu oraz LKS Lubusz - sekcja Lekkiej Atletyki w Międzyrzeczu.

Zawody otworzył Wicestarosta Międzyrzeczki - **Marcin Kułak**. Blisko 150 młodych adeptów królowej sportu z terenu naszego powiatu rywalizowało w konkurencjach biegowych, w biegach indywidualnych na 100, 300, 600, 1000m. oraz biegach sztafet 4x100m. Nie zabrakło również konkurencji technicznych. Tutaj młodzi lekkoatleci mogli sprawdzić swoje umiejętności w skoku w dal oraz pchnięciu kulą.

Po blisko czterogodzinnej rywalizacji odbyła ceremonia dekoracji zwycięzców.

Pamiątkowe puchary oraz medale okolicznościowe wręczyli: Starosta Międzyrzecki – **Bogusław Zaborowski**, Dyrektor Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku – **Grzegorz Rydzanicz** oraz sekretarz Powiatowej Rady Sportu – **Łukasz Zaborowski**.

Spikerem zawodów był Przewodniczący Powiatowej Rady Sportu, Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Skwierzynie – **Jakub Nawrot**. Sędzią głównym zawodów był **Grzegorz Kaczmarek**, trener sekcji lekkoatletycznej "LKS Lubusz" oraz nauczyciel wychowania fizycznego Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu. Komisje sędziowskie tworzyli pracownicy Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku, uczniowie międzyrzeckiego Liceum Ogólnokształcącego oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Międzyrzeczu.

Tekst i fot. Krzysztof Pawłowski



Festiwal Sztafet w Międzyrzeczu - sportowe święto młodzieży z całego województwa

24 kwietnia 2025 r., Stadion Miejski w Międzyrzeczu tętnił życiem, emocjami i sportową energią. Wszystko za sprawą "Festiwalu Sztafet" organizowanego w przez Szkolny Związek sportowy Ziemia Lubuska przy współpracy z MOSiW, w którym udział wzięło blisko 500 młodych sportowców z całego województwa lubuskiego. Było to prawdziwe święto lekkoatletyki.

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku zapewnił doskonale zaplecze sportowe i techniczne. Jak podkreślają organizatorzy, wydarzenie odbyło się na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym. – *Takie inicjatywy to nie tylko okazja do rywalizacji, ale również budowanie sportowej wspólnoty i promowanie zdrowego stylu życia wśród młodych ludzi* – podkreślają przedstawiciele MOSiW.

Szczególne podziękowania skierowano do Prezesa SZS Ziemia Lubuska, **Zbigniewa Bermesa** za perfekcyjną organizację i doskonałą współpracę. Ważną rolę w zawodach odegrał także zespół sędziowski pod przewodnictwem **Tomasza Lubowskiego**, który zapewnił sprawiedliwy przebieg rywalizacji. Słowa uznania należą się również ratownikom

medycznym, którzy czuwali nad zdrowiem i bezpieczeństwem zawodników.

Nie sposób nie wspomnieć o zaangażowaniu pracowników MOSiW, którzy nie tylko wzorowo przygotowali stadion do zawodów, ale również aktywnie wspierali organizację imprezy, współpracując z sędziami i troszcząc się o każdy detal. Zawody poprowadził **Tomasz Hucal**, licencjonowany spiker Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, który stworzył na trybunach i bieźni lekkoatletycznej niezapomnianą atmosferę.

Zabezpieczenie zapewnił funkcjonariusze z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu. Ich obecność i wsparcie zapewniło bezpieczeństwo zarówno uczestnikom jak i publiczności.

Dziękujemy wszystkim za obecność. Trenerom i nauczycielom – za przygotowanie zawodników, kibiców za wspaniałą doping oraz samym sportowcom – za niesamowitą energię, sportową postawę i rywalizację w duchu zasad fair play. Wyniki z zawodów dostępne są na stronie internetowej SZS Ziemia Lubuska.

Tekst Krzysztof Pawłowski
fot. Arkadiusz Żyła



Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie - sportowe święto młodych talentów w Międzyrzeczu



M. Hołub-Kowalik
i G. Rydzanicz, dyr. MOSiW



5 maja 2025 roku Stadion Miejski w Międzyrzeczu tętnił życiem za sprawą wyjątkowego wydarzenia – "Lekkoatletycznych Nadziei Olimpijskich", które zgromadziły ponad 500 młodych lekkoatletów i lekkoatletek z całego województwa lubuskiego. W zmaganiach sportowych wzięli udział zawodnicy z kategorii wiekowej U12, urodzeni w latach 2014 i 2015.

Zawody rozpoczęły się uroczystym przemarszem zawodników bo bieżni międzyrzeckiego stadionu, który poprowadziły cheerleaderki z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu. Ten niezwykle uroczysty i widowiskowy korowód wprowadził wszystkich zgromadzonych w atmosferę prawdziwie sportowej wspólnoty. Tuż po nim wybrzmiał Hymn Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie głos zabrali zaproszeni goście: Wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki **Małgorzata Hołub-Kowalik**, Wicemarszałek Województwa Lubuskiego **Grzegorz Potęga** oraz delegat PZLA **Marian Nowakowski**.

Ważnym elementem inauguracji było symboliczne przekazanie wsparcia finansowego. Wicemarszałek Grzegorz Potęga wręczył czek na kwotę 100.000 zł na ręce prezesa LZLA **Adama Kaczmarka** z przeznaczeniem na upowszechnianie lekkiej atletyki wśród dzieci i młodzieży. To wyraz uznania dla działań związku i inwestycja w rozwój sportowych pasji najmłodszych lubuszan.

Szczególne poruszenie wśród młodych sportowców wzbudziła obecność gościa honorowego **Małgorzaty Hołub-Kowalik**, znakomitej polskiej sprinterki, wielokrotnej medalistki mistrzostw Europy, świata oraz medalistki igrzysk olimpijskich, która z pełnym zaangażowaniem poprowadziła wspólną rozgrzewkę. Jej profesjonalizm, charyzma i serdeczność sprawiły, że spotkanie z nią pozostanie niezapomnianym wspomnieniem dla wielu młodych zawodników.

W gronie zaproszonych gości znaleźli się także Burmistrz Międzyrzecza **Remigiusz Lorenz**, Wiceburmistrz Międzyrzecza **Tomasz Markiewicz**, Burmistrz Skwierzyny **Wojciech Kowalewski** oraz Dyrektor Biura Wojewody **Sławomir Pawlak**, których obecność podkreśliła rangę wydarzenia oraz zaangażowanie samorządów w rozwój sportu w regionie.

Zawody zorganizowane zostały przez **Lubuski Związek Lekkiej Atletyki**, kierowany przez Prezesa Adama Kaczmarka, przy ogromnym zaangażowaniu **Adama Draczyńskiego**, członka Zarządu LZLA i koordynatora całych zawodów. Wydarzenie współtworzył również Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku - gospodarz stadionu, kierowany przez dyrektora **Grzegorza Rydzanicza**.

Zawodnicy rywalizowali w konkurencjach biegowych na dystansach 60 m, 300 m i 600 m, a także w konkurencjach technicznych: skoku

wzwyż, skoku w dal oraz rzucie piłeczką palantową. Zawody prowadził z pasją i pełnym profesjonalizmem **Tomasz Hucal**, licencjonowany spiker Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Atmosfera na trybunach była niesamowita, a za jej stworzenie odpowiadał nie tylko żywiołowy doping kibiców, ale także ogromne zaangażowanie lokalnej społeczności.

W uroczystej ceremonii rozdania medali oraz dyplomów uczestniczyli Małgorzata Hołub-Kowalik, Dyrektor MOSiW Grzegorz Rydzanicz oraz Prezes LZLA Adam Kaczmarek. To był pełen radości moment, który wynagrodził młodym zawodnikom ich wysiłek i zaangażowanie.

Nie sposób nie wspomnieć o znakomitej organizacji technicznej i logistycznej zawodów. Całe wydarzenie zostało zabezpieczone pod kątem medycznym na najwyższym poziomie, a dodatkowe wsparcie zapewniła Ochotnicza Straż Pożarna z Kęszycy Leśnej, strażacy z innych jednostek OSP oraz funkcjonariusze policji z Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, którzy czuwali nad bezpieczeństwem uczestników i kibiców.

Wyjątkowym udogodnieniem było również udostępnienie nowoczesnego zaplecza sportowo-socjalnego przez Szkołę Podstawową nr 1 z Oddziałami Sportowymi w Międzyrzeczu, za co serdeczne podziękowania należą się Pani dyrektor **Monice Szypszak**.

Zawody zostały bardzo wysoko ocenione przez uczestników, trenerów i zaproszonych gości. Podkreślano znakomitą atmosferę, perfekcyjną organizację oraz wysoki poziom sportowy. - To były zawody na najwyższym poziomie - profesjonalne, a jednocześnie pełne radości i dziecięcej pasji do sportu - podsumowywali trenerzy. - W Międzyrzeczu zobaczyliśmy nie tylko młode talenty, ale też ogromne serce do sportu i to właśnie ono daje nadzieję na przyszłe sportowe sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej.



WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



Sportowe zmagania na stadionie

Prawie 520 młodych sportowców z całego województwa wzięło udział w zawodach Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie, które rozegrane zostały 5 maja na stadionie miejskim w Międzyrzeczu. Kibicowali im m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz** i jego zastępca **Tomasz Markiewicz**.

W zawodach wystartowali uczniowie szkół podstawowych z całego woj. lubuskiego. Rywalizowali w konkurencjach lekkoatletycznych: biegach na dystansach od 60 do 600 m., skokach w dal i wzwyż oraz rzutach piłeczką. Zwycięzcy awansowali do ogólnopolskiego finału zawodów i być może już za kilka lat będziemy ich okłaskiwać podczas Mistrzostw Polski w tych dyscyplinach.

Młodym sportowcom kibicowała m.in. wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki - mistrzyni olimpijska z igrzysk w Tokio **Małgorzata Hołub-Kowalik**, która przed rozpoczęciem zawodów przeprowadziła krótką rozgrzewkę, a także wicemarszałek woj. lubuskiego **Grzegorz Potęga**, dyrektor biura wojewody lubuskiego **Sławomir**

Pawlak, burmistrz **Remigiusz Lorenz** i jego zastępca **Tomasz Markiewicz**, burmistrz Skwierzyny **Wojciech Kowalewski**, prezes Lubuskiego Związku Lekkiej Atletyki **Adam Kaczmarek** oraz dyrektor Międzyrzeczekiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku **Grzegorz Rydzanicz**.

- Gratuluję zwycięzcom i wszystkim uczestnikom oraz dziękuję organizatorom za perfekcyjne przygotowanie i przeprowadzenie zawodów. Bardzo mnie cieszy, że wiele czołowych lokat zajęli młodzi sportowcy z naszej gminy i powiatu. Życzę im dalszych sukcesów – komentuje R. Lorenz.

Burmistrz zaznacza, że zawody były jedną z wielu imprez sportowych o charakterze ponadlokalnym, które odbyły się w ostatnich miesiącach na międzyrzeczekim stadionie. – Gmina inwestuje zarówno w rozbudowę infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, jak i rozwój sportu dziecięcego i młodzieżowego – dodaje R. Lorenz.



W konkurencjach lekkoatletycznych wystartowało ponad 500 dziewcząt i chłopców



Młodym sportowcom kibicowali m.in. burmistrz Remigiusz Lorenz i jego zastępca Tomasz Markiewicz, dyrektor biura wojewody lubuskiego Sławomir Pawlak oraz burmistrz Skwierzyny Wojciech Kowalewski

W bibliotece o historii regionu

Konferencja historyczna "Osadnictwo po II Wojnie Światowej, perspektywa regionu lubuskiego" odbyła się w piątek, 11 kwietnia, w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Międzyrzecz. Jej organizatorzy to Instytut Historyczny Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp.

Uczestników przywitał m.in. burmistrz Remigiusz Lorenz, który podziękował organizatorom za krzewienie wiedzy o jakże złożonych dziejach

naszego regionu i Międzyrzecza. - Pierwsze lata po zakończeniu wojny były bardzo trudne. Zwłaszcza, że miasto i jego okolice były prawdziwym tygłem kulturowo-wyznaniowym. W Międzyrzeczu i pobliskich wioskach osiedlali się Wielkopolanie, ale także Polacy wysiedleni z dawnych Kresów Wschodnich

oraz Ukraińcy przesiedleni w ramach akcji Wisła – mówił.

Burmistrz zaznacza, że historia naszego miasta jest bardzo ciekawa, ale równie ważne jest to, że mamy silne środowisko naukowców, którzy zajmują się tym tematem i wciąż odkrywają nowe wątki z jego dziejów. - Najlepszym przykładem są organizatorzy dzisiejszej konferencji, czyli mieszkający w Wyszanowie pod Międzyrzeczem prof. **Marceli Tureczek**, który kieruje Instytutem Historii zielonogórskiego uniwersytetu, jak również kierownik działu regionalnego w bibliotece w Gorzowie Wlkp. międzyrzeczanie dr **Grzegorz Urbanek**. Serdecznie im za to dziękuję - dodaje R. Lorenz.

Samorządowiec zaznacza, że w 2018 roku z inicjatywy radnego i regionalisty Andrzeja Chmieliewskiego w parku przy ul. Staszica ustawiono obelisk, poświęcony Pionierom Ziemi Międzyrzeczekiej.



Burmistrz Remigiusz Lorenz (z prawej) pogratulował organizatorom - dyrektorowi Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wlkp. Sławomirowi Szenwaldowi i dr Grzegorzowi Urbankowi.

Powojenne osadnictwo na Ziemi Lubuskiej było tematem konferencji naukowej w międzyrzeczekiej bibliotece. Uczestników przywitał m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który pogratulował organizatorom oraz podziękował im za krzewienie wiedzy o historii naszego regionu i Ziemi Międzyrzeczekiej.

Nietypowe zajęcia w ratuszu



Wizytę uczniów w UM zakończyła wspólna fotka

Mieliśmy bardzo miłe wizyty w ratuszu. W kwietniu siedzibę władz miejskich odwiedzili ósmoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Sportowymi, a w maju gościliśmy dzieci z grupy "Sówki" z Przedszkola nr 6. Nasi goście z SP 1 razem z nauczycielką **Wiesławą Grządko** w ramach edukacji obywatelskiej zwiedzili Urząd Miejski i poznali jego zadania. Ich "pilotem" była sekretarz UM **Ewa Walkowska**, która oprowadziła naszych gości po zabytkowym ratuszu i zapoznała ich z pracą urzędników.





Ostatnim akordem wizyty uczniów "jedyńki" w siedzibie władz miejskich była wspólna fotka, zrobiona w sekretariacie UM. W maju gościliśmy w ratuszu dzieci z grupy "Sówki" z Przedszkola nr 6 im. Jana Brzechwy. Maluchy były równie przejęte, co zachwycone wizytą w siedzibie władz miejskich. Zwłaszcza gabinetem burmistrza Remigiusza Lorenza.



Dzieci z przedszkola nr 6 były zachwycone wizytą w ratuszu

Młodzi pomagają zwierzakom

MŁODZIEŻOWA RADA MIEJSKA W MIĘDZYRZECZU ORGANIZUJE WYJAZD NA WOLONTARIAT DO PRYTULISKA U WANDY - PRZYBORÓWKO

-  Zapewniamy transport
-  Zbiórka pod Ratuszem - 24.05.2025 o godzinie 8:30, powrót około 16:00
-  Osoby niepełnoletnie - udział z pełnoletnim opiekunem
-  Zgłoszenia do dnia 20.05.2025 pod linkiem: forms.gle/5MEvA2WRHKDfwqoX6 lub skanując kod qr:



Młodzieżowa Rada Miejska organizuje wyjazd dla Wolontariuszy do Prytutuliska dla Bezdomnych Zwierząt w Przyborowie. Wyjazd odbędzie się 24 maja (zbiórka pod ratuszem o godz. 8.30, planowany powrót około godz. 16.00). Osoby Niepełnoletnie mogą wziąć udział wyłącznie z pełnoletnim opiekunem. Zgłoszenia przyjmowane są do 20 maja (szczegóły na plakacie)

Liczba miejsc ograniczona!

Wydarzenie pod Patronatem Burmistrza Międzyrzecza

Podaruj łapkę nadziei – dołącz do wyjazdu!

Gratulacje i kwiaty za 35 lat pracy

Udzieliła ślubu ponad tysiącowi par, kilkuset małżeństwom wręczyła nadane przez Prezydenta RP medale z okazji Złotych Godów - tak w największym skrócie wygląda zawodowy dorobek **Izabeli Kępińskiej**, która 23 kwietnia, obchodziła 35 rocznicę pracy w Urzędzie Miejskim.

Izabela Kępińska pracuje w Urzędzie Miejskim od 1990 r., natomiast od dziesięciu lat kieruje Urzędem Stanu Cywilnego. Za 35 lat pracy dla Gminy Międzyrzecz i jej Mieszkańców kierownicze USC podzięko-

wali zastępca burmistrza **Tomasz Markiewicz** i sekretarz UM **Ewa Walkowska**, którzy wręczyli jej bukiet kwiatów i upominki od burmistrza **Remigiusza Lorenza**.

- Pani Izabela jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych pracownic naszego urzędu. Setki Mieszkańców kojarzą ją z najszcześniejszym dniem w ich życiu, czyli ślubem. Serdecznie jej dziękuję za profesjonalizm i zaangażowanie w pracę, ale przede wszystkim za ogromną empatię dla Mieszkańców – komentuje burmistrz Remigiusz Lorenz.



Gratulacje i podziękowania Izabeli Kępińskiej złożył m.in. zastępca burmistrza Tomasz Markiewicz.

Polsko-czeski desant w międzyrzeckich bunkrach

Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie i podziemia pobliskich bunkrów zwiedziła 40-osobowa grupa polskich i czeskich samorządowców oraz ekspertów od turystyki z Euroregionu Pradziad. Do wypoczynku i zwiedzania Ziemi Międzyrzeckiej zachęcał ich m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie pod Międzyrzeczem oraz pobliskie bunkry Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego są jedną z największych atrakcji turystycznych nie tylko gminy i powiatu, ale także całego regionu. 7 maja, gościliśmy tam 40 samorządowców oraz ekspertów od turystyki z polskich i czeskich gmin, zrzeszonych w Euroregionie Pradziad. Spotkali się tam m.in. z burmistrzem Remigiuszem Lorenzem, który zachęcał ich do wypoczynku i zwiedzania Ziemi Międzyrzeckiej.

- Mamy lasy, jeziora i liczne zabytki - mówił samorządowiec. - Największą atrakcją są bez wątpienia bunkry Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, ale zachęcam też do zwiedzania piastowskiego, jedyne w regionie zamku królewskiego

w Międzyrzeczu i sąsiadującego z nim muzeum.

Burmistrz podkreślał znaczenie współpracy międzynarodowej w promowaniu atrakcji i rozbudowie infrastruktury turystycznej. Jako przykład podał działalność Euroregionu Pro Europa Viadrina, do którego należy m.in. gmina Międzyrzecz. - Dzięki wsparciu Euroregionu i dotacjom z programu Interreg zrealizowaliśmy w pniewskim muzeum dwie ważne inwestycje. Pierwszą była zakończona przed trzema laty budowa nowej siedziby muzeum, a drugą elektryczna kolejka, która od roku wozi turystów po trasie wytyczanej w podziemiach międzyrzeckich bunkrów - zaznaczał.

Goście z południowej Polski i Czech byli zachwyceni muzeum oraz trasą turystyczną w pobliskich bunkrach. - Na pewno jeszcze tutaj wrócimy - zapewniali.



Gości z Czech i południowej Polski przywitał w muzeum burmistrz Remigiusz Lorenz

Naszym gościom towarzyszył dyrektor biura Euroregionu Pro Europa Viadrina **Krzysztof Szydlak**. W muzeum przywitał ich także dyrektor tej placówki **Leszek Lisiecki**.



W konferencji wzięli udział m.in. burmistrz Remigiusz Lorenz i jego zastępca Tomasz Markiewicz.

W ośrodku kultury o autyzmie

W sali kinowo-widowiskowej Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury odbyła się konferencja, zorganizowana z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu. Organizatorem wydarzenia byli pracownicy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Międzyrzeczu. Jego celem było natomiast przybliżenie uczestnikom różnych aspektów autyzmu oraz

pracy specjalistów i terapeutów, którzy na co dzień zderzają się za koniecznością przygotowania do życia osób dotkniętych tymi zaburzeniami neurorozwojowymi.

Zorganizowana 11 kwietnia konferencja była ostatnią odsłoną obchodów Światowego Dnia Świadomości Autyzmu, wcześniej odbyły się warsztaty z uczniami

szkół średnich. - Gratuluję organizatorom i młodzieży, która przygotowała świetny film promujący działalność ośrodka – komentuje burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który uczestniczył w obchodach razem z zastępcą **Tomaszem Markiewiczem**.

Rusza inwestycyjna rewolucja. Zaczęliśmy od Białego Mostu!

Trwa remont Białego Mostu. - *To pierwsza odsłona inwestycyjnej rewolucji, która zaczyna się właśnie na osiedlu Kasztelańskim* - zapowiada burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Remont tzw. Białego Mostu między os. Kasztelańskim i Winnicą rozpoczął się w połowie kwietnia. Robotnicy zdemontowali już jego drewniane bariery i poszycie. Ze względu na trwające tam prace obiekt został zablokowany dla pieszych i rowerzystów. Przepraszamy za utrudnienia! Zaznaczamy jednak, że po zakończeniu robót budowlanych i związanych z nimi problemów, wyremontowany obiekt przez wiele lat będzie cieszyć Mieszkańców oraz usprawni komunikację między os. Kasztelańskim i Winnicą!

Przebudowa oraz zamknięcie dla pieszych i rowerzystów Białego Mostu jest zwiastunem inwestycyjnej rewolucji na os. Kasztelańskim, czyli rozpoczynającego się właśnie remontu ulic Zamoyskiego, Tadeusza Kościuszki i fragmentu Pięciu Świętych Braci Międzyrzeckich, o której wielokrotnie informowały regionalne media. - *Prowadzone tam prace drogowe będą połączone z budową parkingu oraz przyłączeniem do kanalizacji sanitarnej nowego osiedla domków przy ul. Zamoyskiego* - zapowiada burmistrz Remigiusz Lorenz.

W pierwszym etapie wyremontowany zostanie Biały Most nad rzeką Obrą, który ma być przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych i rodziców z wózkami.

Prace na os. Kasztelańskim mają się zakończyć w grudniu przyszłego roku. Prowadzić je będzie międzyrzecka firma Brubet, która wygrała ogłoszony przez gminę przetarg. Remonty ulic i budowa kanalizacji na ostatnim odcinku Zamoyskiego będą związane z tymczasowymi utrudnieniami w ruchu drogowym, za które już teraz przepraszamy. I dodajemy, że ich



celem jest poprawa stanu technicznego infrastruktury miejskiej i związanej z tym jakości życia mieszkańców.

Miasto zapłaci wykonawcy 14 mln 376 tys. zł. Jak podkreśla burmistrz R. Lorenz, realizacja tego zadania jest możliwa dzięki dotacji w wysokości 8 mln. 747 tys. zł, którą gmina dostała z rządowego programu Polski Ład.

Burmistrz zaznacza, że w gminie realizowanych jest wiele innych inwestycji. M.in. w Międzyrzeczu przy ulicy Krótkiej trwa budowa bloku wielorodzinnego ze żłobkiem i biurami Międzyrzeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, natomiast w Pniewie nowej drogi z parkingami i oświetleniem. - *Niebawem ruszy budowa drogi w Kuligowie i rozpocznie się pierwszy etap wschodniej obwodnicy miasta. Oczywiście to tylko największe z licznych inwestycji, realizowanych i planowanych w naszej gminie* - zaznacza R. Lorenz

Budowa drogi i parkingów w Pniewie pod Międzyrzeczem



Budowa drogi i parkingów z Pniewie przekroczyła już półmetek. Robotnicy utwardzili ponad połowę drogi oraz część parkingów i zatoczki autobusowej. - *Roboty zakończą się wcześniej, niż planowaliśmy* - zapowiada burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Droga o długości 225 metrów zostanie utwardzona kostką, podobnie jak sąsiadujące z nią parkingi na 56 samochodów - w tym cztery dla osób niepełnosprawnych, zatoczka autobusowa i chodnik. - *W ramach tej inwestycji powstanie też oświetlenie* - informuje **Rafał Michalewski**, który kieruje Wydziałem Realizacji Inwestycji w międzyrzeckim ratuszu. Roboty drogowe zbliżają się już do półmetka. Ich finał zaplanowano na wrzesień. Wykonawca deklaruje jednak że inwestycja zostanie ukończona znacznie wcześniej. - *Może uda się ją zakończyć nawet przed wakacjami, co będzie sporym udogodnieniem dla Mieszkańców* - dodaje R. Lorenz.

Prace realizuje firma Renomex z wielkopolskich Dusznik. Gmina zapłaci wykonawcy 1 mln. 537 tys. 500 zł. Burmistrz podkreśla, że na realizację tego zadania oraz budowę drogi w Kuligowie gmina dostała dotację wynoszącą 2 mln. zł. (łącznie wartość obu inwestycji to 2 mln. 617 tys. 500 zł). Dodaje przy tym, że to jedna z kilku inwestycji drogowych realizowanych i planowanych w tym roku we naszej gminie.

- *Niebawem rozpoczniemy podobną inwestycję w Kuligowie oraz budowę pierwszego odcinka wschodniej obwodnicy miasta. Rozpoczną się także remonty ulic Zamoyskiego, Kościuszki i Pięciu Świętych Braci Międzyrzeckich, które połączone zostaną z budową parkingów, kanalizacji wzdłuż ostatniego odcinka ulicy Zamoyskiego i modernizacją tak zwanego białego mostu. Wszystkie te inwestycje zrealizujemy dzięki rządowym i unijnym dotacjom* - podkreśla R. Lorenz.

Święto dumy i radości

Kilkuset Mieszkańców wzięło udział w obchodach 234 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. — *Niech to będzie święto radości i dumy z dokonań naszych bohaterskich przodków* - apelował do uczestników burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Obchody 234 rocznicy uchwalenia pierwszej w Europie i drugiej na świecie Konstytucji rozpoczęła Msza św. w intencji Ojczyzny, odprawiona w kościele pw. Św. Wojciecha. Po zakończeniu nabożeństwa jego uczestnicy przeszli ulicami miasta na plac przed Pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego, gdzie odbył się uroczysty apel.

Uroczystość odbyła się zgodnie z wojskowym ceremoniałem: w oprawie muzycznej orkiestry dętej z Grochowa oraz w asyście kompani honorowej wystawionej przez stacjonującą w naszym mieście elitarną 17. Wielkopolską Brygadę Zmechanizowaną, zuchów i harcerzy międzyrzeckiego hufca ZHP oraz pocztów sztandarowych

instytucji, szkół i stowarzyszeń społecznych.

W swoim przemówieniu burmistrz Remigiusz Lorenz przypomniał zebranych genezę uchwalenia Konstytucji i jej następstwa. - *Bądźmy dumni z bycia Polakami* - apelował.

Po awansowaniu na wyższe stopnie kilku żołnierzy "siedemnastej", na placu przed Pomnikiem Tysiąclecia Państwa Polskiego odbył się apel poległych, zakończony salwą honorową.

Kwiaty przed Pomnikiem złożyły delegacje instytucji, szkół i stowarzyszeń - m.in. sztabu 17. WBZ wraz z dowódcą brygady gen. bryg. **Sławomirem Kocanowskim**, burmistrz R. Lorenz z zastępcą **Tomaszem Markiewiczem** i sekretarzem Urzędu Miejskiego **Ewą Walkowską**, władz powiatu ze starostą **Bogusławem Zabrowskim** oraz radni miejscy i powiatowi - na czele z ich przewodniczącymi **Markiem Cielochem** z Rady Miejskiej i **Ireną Buzarewicz-Kowal** z



Rady Powiatu.

Ostatnim akordem uroczystości było złożenie kwiatów przed pomnikiem dowódcy Powstania Wielkopolskiego i jednocześnie patrona "siedemnastej" gen. Józefa Dowobr-Muśnickiego. - *Życzę wszystkim radosnego świętowania* - mówił burmistrz R. Lorenz.



18V LITHIUM-ION

3 LATA GWARANCJI

440+ TOOLS

LXT

**ONE BATTERY FOR
440+ TOOLS**



LAS I OGRÓD Sulęcín, ul. Młynarska 5

tel. 95 755 9292

od 1370zł



od 355zł



od 849zł



od 6200zł

